

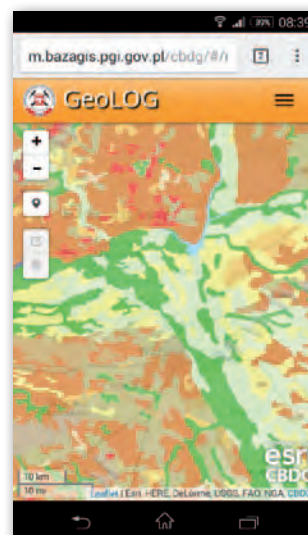
Dane geologiczne pod ręką

Obszerne zasoby danych przestrzennych Państwowego Instytutu Geologicznego są już dostępne dla urzędników mobilnych w aplikacji GeoLOG (m.bazagis.pgi.gov.pl/cbdg/). W porównaniu ze starszym rozwiązaniem nowe wyróżnia m.in. bardziej przyjazny interfejs dostosowany do różnych typów ekranów, szybki transfer map (dzięki zastosowaniu standardu GeOREST zamiast WMS), zmodyfi-

kowana legenda, 8 gotowych kompozycji mapowych, a także dodanie funkcji edycyjnych czy narzędzia do rejestrowania trasy. Łącznie GeoLOG oferuje 250 warstw informacyjnych podzielonych na 13 grup tematycznych. To pierwsza aplikacja PIG, jaka powstała z wykorzystaniem uruchomionego w Instytucie systemu do ciągłego wytwarzania oprogramowania. Środowisko to zostało wdrożone w ramach

budowy Centralnej Bazy Danych Geologicznych. Głównymi elementami tej swoistej „fabryki oprogramowania” są repozytoria kodu źródłowego, takie jak: SVN, Bitbucket, Github, systemy kontroli wersji (TortoiseSVN, Git, SourceTree), a ponadto system śledzenia zagadnień, czyli tzw. bugtracker, oraz Jenkins – narzędzie do automatycznego testowania i budowania aplikacji.

Źródło: PIG



Jak podpisać otwarte mapy

Przy tworzeniu swoich map łódzka firma Emapa bezprawnie wykorzystuje dane z OpenStreetMap – twierdzą polscy użytkownicy tego otwartego projektu kartograficznego. Jak czytamy na krajowym forum internetowym OSM, spółka wykorzystowała warstwę z liniami kolejowymi, na co użytkownicy podają kilka konkretnych przykładów. Ale skoro OSM jest projektem udostępniającym dane na otwartej licencji, to czy firmy nie mogą korzystać z tych zasobów do celów komercyjnych? Jak w rozmowie z Geoforum.pl wyjaśnia Zbigniew Czernik ze Stowarzyszenia OSM Polska, oczywiście, mogą, ale warunkiem jest podanie źródła danych,

z czego Emapa się nie wywiązała. W stanowisku przystanym redakcji Geoforum.pl firma przyznaje, że faktycznie skorzystała z danych OSM, a po interwencji Stowarzyszenia odpowiednia atrybucja została już umieszczona na jednej z podstron tej spółki. Z lektury forum polskiej społeczności OSM wynika jednak, że nie wszystkich jej członków takie tłumaczenie usatysfakcjonowało. Część z nich zwraca uwagę, że informacja o wykorzystaniu danych OSM powinna być – tak jak w innych serwisach korzystających z tego projektu – widoczna w oknie mapy, a nie schowana na podstronie.

JK

ZE ŚWIATA

Mapy Nokii sprzedane

Po miesiącach negocjacji Nokia znalazła kupca na swój dział kartograficzny HERE. Za 2,71 mld dolarów przejmie go konsorcjum niemieckich firm motoryzacyjnych BMW, Daimler oraz Volkswagen, które jako jedyne dotrwało do końca rokowań. Wcześniej uczestniczyły w nich również duże firmy informatyczne – amerykańskie Facebook i Uber oraz chińskie Alibaba i Baidu – ale wycofały się z powodu zbyt wysokiej kwoty licytacji. Nowi właściciele fińskich map chcą utworzyć na ich bazie otwartą platformę nawigacyjną, która będzie oferowana za darmo innym producentom samochodów. Nabywcy HERE zapowiadają jednocześnie, że mapy te wciąż będzie można znaleźć na Facebooku czy w chińskiej wyszukiwarce Baidu. Jak tłumaczy dziennik „The Wall Street Journal”, przemysł motoryzacyjny nie bez przyczyny ostro walczył o fińskie mapy. Już około 80% samochodów jeżdżących po Europie i Ameryce Północnej, które wyposażone są we wbudowaną nawigację, korzysta właśnie z map HERE. Firmy te obawiały się więc, że jeśli Nokia sprzeda swój dział kartograficzny komu innemu, stracą dostęp do rozwiązań nawigacyjnych. Innym argumentem za przejęciem HERE jest coraz bardziej perspektywiczny temat samochodów autonomicznych, które do poruszania się bez kierowcy potrzebują precyzyjnych danych przestrzennych.

Fińska korporacja Nokia posiada swój dział kartograficzny od 2007 roku, po zakupie za ponad 8 mld dolarów amerykańskiej firmy Navteq. Do 2011 roku funkcjonował on jako OviMaps, a do 2012 r. jako Nokia Maps. Obecną nazwę HERE przyjęto pod koniec 2012 r.

Źródło: WSJ

Mapy Perthéesa w sieci

W związku z przypadającą w tym roku 200. rocznicą śmierci Hermanna Karola de Perthéesa, geografa królewskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego, na stronie internetowej Międzynarodowego Roku Mapy w Polsce (rokmapy.pl) opublikowano obszerny i bogato ilustrowany artykuł Henryka Bartoszewicza o tej postaci. W opracowaniu możemy nie tylko przeczytać o życiu Perthéesa oraz o jego najważniejszych dziełach kartograficznych, ale także zobaczyć ich reprodukcje w wysokiej rozdzielczości. Wśród udostępnionych skanów są m.in. mapy: Rzeczypospolitej z 1773 r., wybranych województw w skali 1:222 500, okolic Warszawy „w diametrze pięciu mil” z 1783 r. czy mapa hydrograficzna Polski z 1785 roku.

JK

